

# WADNIEMENSKI

## KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 188  
 Redakcja otwarta od 12-115-6  
 Administracja - 10-114-6  
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
 z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 330 Rok II  
**GRODNO**  
 wtorek 1 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobn.  
 za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.  
 Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicowy 8-10  
 szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-  
 główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
 bez uprzedniego zawiadomienia.

Wszechświatowej sławy arcydzieło według powieści C. FARRER'A

# PRZED BITWĄ

W roli głównej  
 słynna tragiczka rosyjska **Nina Vanna**

A. Gryzina-Lasek

## Szkarlatyna—wróg dzieci

II.  
 Trzecim czynnikiem ochronnym przeciwko szkarlatynie jest szczepienie ochronne. W obecnej chwili posiadamy dwie metody szczepienne: 1) Gabryczewskiego, 2) Dick'ów.

Sposób Gabryczewskiego jest sposobem starszym, w swoim czasie był on ogromnie praktykowanym w Rosji i podobno z dobrymi wynikami. Gabryczewski przyrządził swoją szczepionkę ze wszystkich gatunków paciorkowców, które znalazł we krwi chorych na szkarlatynę, nie wdając się w ich szczegółową specyfikację, jego szczepionka zawiera w sobie zawieszony zabitych paciorkowców. Metoda Gabryczewskiego obecnie ma mniej zwolenników, wobec pojawienia się nowej metody—Dick'ów.

Dick'owie stwierdzili, że istotnym zarazkiem, powodującym płuć jest paciorkowiec hemolizujący. Sprawdzenie doświadczalne było możliwe tylko na ludziach, albowiem okazało się, że żadne ze zwierząt używanych do doświadczeń laboratoryjnych nie choruje na płuć.

Dick'owie pozyskali większą ilość ludzi—ochotników, na których swoje doświadczenia przeprowadzili w ten sposób, że brali hodowle paciorkowców otrzymanych od chorych na szkarlatynę, wcielali je w błony śluzowe jamy noso-gardzielowej osób zdrowych i u tych w przeważnej części otrzymywali zakażenie i typowy przebieg szkarlatyny. Inni badacze stosowali przesącz hodowli wymienionych bakterji (pozbawiony zarazków wskutek filtrowania przez porcelanę) i z grupy ludzi, którzy przesącz ten otrzymywali — nikt nie zachorował. Późsze doświadczenia utwierdziły Dick'ów w przekonaniu, że istotnie tylko hemolizujący paciorkowiec wywołuje szkarlatynę.

Zjawisko, że z pośród dzieci, które zetknęły się ze źródłem zakażenia (n p z chorym) zapada tylko pewien odsetek, tem mniejszy im

dzieci są starsze — nazywamy odpornością naturalną czyli wrodzoną, zwiększającą się z wiekiem organizmu. Pewna jednak ilość dorosłych osób pozostaje wrażliwą na zarazki płuć i może ulec zakażeniu nawet w wieku późniejszym.

Dzięki pracom Dick'ów posiadamy obecnie sposób badania wrażliwości na płuć, za pomocą którego możemy nie tylko zawczasu wykryć tych, co mogą łatwo zachorować, ale i ochronić ich przed zakażeniem za pomocą szczepień ochronnych czyli zapobiegawczych. Sposób badania wrażliwości nazywamy odczynem Dick'a, a polega on na wstrzyknięciu do skóry przedramienia kropelki rozcieńczonego jadu wytwarzanego przez paciorkowce hemolizujące, hodowane na buljonie z krwią końską. Jak powiedziałem odsetek dzieci wrażliwych na płuć waha się z wiekiem. W okresie od 1—4 lat odsetek ten jest najwyższy i wynosi 70—80 proc. poezem spada i w wieku 15—20 lat wynosi 16—20 proc. Obserwacje epidemiologiczne potwierdzają przytoczone dane. Podczas epidemii chorują dzieci, u których odczyn Dick'a jest dodatni.

Badania amerykańskie i polskie wykazują, że zastrzyk szczepionki Dick'ów sprowadza w nastroju powstające przeciw jadów bakteryjnych. Dzieci szczepione trzykrotnie w odstępach 5—10 dniowych — coraz to silniejszemi szczepionkami, stają się niewrażliwe na zarazek płuć i zbadane one po kilku tygodniach przestają dawać dodatni odczyn na wrażliwość, który przed szczepieniem wybitnie dodatnio występował.

Szczepienia Dick'ów wymagają pewnego okresu wylegania (2 tygodnie) czyli uodpornienie dziecka następuje dopiero w jakimś 2 tygodnie po ostatnim zastrzyku.

Statystycznie stwierdzono, że w najlepszym razie osiągnięto uodpornienie 91,8%, dzieci szczepionych, okazuje się bowiem, że pewien pro-

cent dzieci (8%) pozostaje z natury wrażliwy na szkarlatynę, jest to t. zw. odsetek konstytucyjnie niezdolny do wytwarzania odporności. Fakt ten jednak nie zmniejsza istotnej wartości szczepień Dick'ów.

Szczepienia Dick'a są najzupełniej nie szkodliwe. Reakcja po szczepieniu jest przeważnie nieznaczna i polega na zaczerwienieniu w miejscu zastrzyku, oraz na podniesieniu ciepłoty ciała o kilka kreszek. Objawy znikają po 24—48 godzinach.

Silna reakcja (duże zaczerwienienie, naciek, dreszczyki, ból nóg, a niekiedy wysypka na całym ciele—podobna do szkarlatynowej połączone z bólem gardła, jest dowodem szczególnej wrażliwości na szkarlatynę w tych właśnie wypadkach szczepienie przedewszystkiem jest pożądane i wskazane.

Wyżej opisane objawy po szczepieniu występujące, spowodowane są działaniem jadu na organizm bardzo wrażliwy, ale następstw poważnych dla organizmu nie mają.

Jakiekolwiek późniejsze zaślabnięcia nie mają nic wspólnego ze szczepieniem Dick'ów.

A teraz zachodzi pytanie przez jak długi okres czasu trwa uodpornienie sposobem Dick'a. Zbyt krótko stosowany jest ten sposób, aby dać można było odpowiedź bezwzględnie pewną. Według autorów

amerykańskich osoby zaszczipione jeszcze po upływie 1½ roku pozostają odporne, niektórzy mówią o szeregu lat odporności. W każdym bądź razie, pewny okres półtora roczny dość jest zachęcającym do stosowania metody.

Odnosząc do tego co wyżej powiedziałem o niemożliwości ścisłej izolacji chorego w mieszkaniu, o trudności w przeprowadzeniu dezynfekcji, pozostaje nam najłatwiejszy i najbardziej celowy czynnik w walce ze szkarlatyną—to jest uodpornienie dzieci zdrowych za pomocą szczepień.

Magistrat m. Grodna w zrozumieniu niebezpieczeństwa zorganizował akcję szczepienną oboma metodami we wszystkich szkołach i instytucjach, udostępnił szczepienie dla wszystkich, urządzając je bezpłatnie w Oddziale Sanitarnym (od 10—12 przed poł.).

Dotychczas dokonano z górą 4.000 szczepień.

Od rodziców zależy obecnie w znacznej mierze czy chcą uchronić swoje dzieci przed tym—jednym z największych ich wrogów.

Szczepienia ochronne są dobrodzieństwem nauki złożonym ludzkości w ofierze i niech nikogo nie braknie, kto świadom tego dobrodziejstwa, omieszkałby z niego nie skorzystać.

Teatr Miejski

w czwartek dn. 3 grudnia 1925 r.

jubileuszowe przedstawienie 35-letniej pracy scenicznej

**Zofji Müllerowej**  
**KLUB KAWALERÓW**

Komedja w 3 aktach Baluckiego.

Początek o godz. 8 mej. W antraktach przygrywać będzie orkiestra symfoniczna 76 pp.



## Rocznica listopadowa na Zamku

Bardzo miły, uroczony i nie zbyt przeciągający się obchód rocznicy Powstania listopadowego urządzony został w auli zamku w niedzielę staraniem Rodziny Wojskowej przy współudziale Teatru Żołnierskiego.

Uroczystość poprzedziły przemówienia: Prof. Kappuski, idealnie interesujący i rzucający momentu dziejowego, oraz kpt. Błotnicki, który krótko i mocno ujął kwestię z ideowego punktu, wiążąc polskie ruchy zbrojne w ogółnie nieprzerwaną aż do dni ostatnich i w zakończeniu wyprowadził odpowiednie wnioski co do teraźniejszości i przyszłości.

Następnie zbierała burzę zasłużonych okłasków p. Bielska za swój śpiew, którego nam niestety z powodu choroby od dawna już słyszeć nie udało. Akompaniował do śpiewu p. Gen. Berbecka.

P. Dolński, jako Wysocki w fragmencie z „Nocy listopadowej” Wyspiańskiego dał kreację dobrze pomyślaną i artystycznie wyważoną. Inscenizacja fragmentu subtelna.

Na zakończenie miłego wieczoru wystawiono dwa numery piosenek żołnierskich z cyklu „Bohaterowie i Wojna” w inscenizacji por. A. Kowalskiego oważyjnie przyjętych przez liczną zgromadzoną publiczność.

Całość wieczoru była nader udana i sympatyczna.

## Kronika

### Teatr Miejski

Dzień arcyważna krotkość w W. Rapańskiego „Ja tu rządzą” w świetnym wykonaniu zespołu z produkcjami artystyczno-kabaretowymi w wykonaniu pp. Płati, Cybowski, Piwińskiej i Wollejko. Ceny niższe.

Jutro dla młodzieży szkolnej o godz. 6 po poł. po ośmiu najniższych „Zemsta za mur graniczny” komedia w 4 akt. Al. Fredry.

W szwarcu odbędzie się jubileuszowe przedstawienie 35-letniej pracy scenicznej ocenionej w naszym mieście utalentowanej artystki Zofii Müllerowej. Na ten dzień zespół przygotowuje „Klub kawalerów” komedia M. Bałuckiego w której jubilatka kreować będzie rola Dziadulskiej.

Reżyseruje Wojciech Dąbrowski. W antrakcie przygrywać będzie orkiestra symfoniczna 76 p.p.

### Wizytacja gimnazjum żeńskiego

W dniu dzisiejszym kurator Biłostockiego Okręgu Szkolnego p. Gasiarowski, w towarzystwie wizytatora Wiada i Naczelnika Wydziału Szkół średnich p. Trepki, przeprowadził wizytację w żeńskim państwowym gimnazjum im. E. Piłaterówny.

### Przyjazd Biskupa Michalkiewicza

Dzisiaj o godz. 10. 17 wieczorem przyjeżdża do Grodna J. E. Biskup Sufragan — ks. Kazimierz Michalkiewicz.

### P o ż a r

W dniu wczorajszym o godz. 9.20 rano w Porzeżu, wskutek piękniecia pieca w lokalu Szkoły Powszechnej, wybuchł pożar, który momentalnie został ugaszony.

Wysokość strat narazie nie ustalona.

## Z Sądu Okręgowego

Przedsiadając dniami Sądu Okręgowego w Biłostoku sędziów: Włodzisław Przeworski, Sędzią Nawiązanym przewodniczącym) Iljina i A. Piłaterowicza (sędziami pomocniczymi) przy udziale podprokuratora Basina, rozpoznawał sprawę Wiktora Walka, oskarż. art. 455 k.k.

Akt oskarżenia narzucił Walkowi, iż w lipcu roku bieżącego, za pomocą uderzenia siekierą w głowę, dokonał morderstwa brata swego Andrzeja, repta którego wrzucił do pobliskiego rowu z wodą.

Na wiosnę roku bieżącego współmieszkańcy tejże wsi Karpówka, gminy Wielka Brzoostowickaja znaleźli leżącego w wodzie repta i o odkryciu tem zawiadomili władze policyjne.

Walk, gdy się o tem dowiedział, usiłował przed karczą dłoń sprawcą zabić do Bolesław, jednak na granicy został przejęty i oddany w ręce policji.

Zarówno na przewodzie sądowym, jak i na śledztwie Walk przyznał się do popełnienia czynu, twierdząc, iż morderstwo dokonał w czasie bójk, wynikłej na tle kłótni z bratem.

Świadkowie, wzywani na rozprawę, potwierdzili i kpininowane oskarżonemu przestępstwo.

Biegły Dr. Jakimowicz stwierdził, że repta znalazł w stanie nie żywym.

Do zamknięcia przysądu sądowego zabrakło dowodów, popierał oskarżenie i za jego skazania pod sąd podał sędziów k.

Obrońca esk. apł. adw. Gozański prosił o skazanie pod sąd pod art. 458 cz. I. k.k. (zabójstwo pod wpływem silnego wzniecenia psychoznego) bowiem, zdaniem obrońcy, wypadek ten nosi charakter tego rodzaju zabójstwa.

Sąd, przychylając się do wniosków obrocy, skazał Wiktora Walka z art. 458 cz. I. k.k. na 2 lata domu poprawy.

### Do

### P. Rychłowskiego

### Dyr. Teatru Miejskiego.

Po powrocie do Grodna przeczytałam pismo Pańskie w związku z krytyką z Urjla „Akosy”.

Miło mi zoznaczyć na wstępie, że w zupełności podzielim Pańskie zdanie, iż technika aktora powinna dążyć do takiego opanowania, aby pozwoliła mu grać, to wszystko na co mu jego warunki zewnętrzne pozwalają.

Brawo o nie więcej nam nie idzie i tego jedynie wymagać można.

Całe zadanie dysekcji polega na umiejętniejszej ocenie warunków artysty i przystosowaniu do odpowiednich kreacji. „fałszywe apetyty” nie mogą tu być uwzględniane, gdyż wywołują niesmak u widzów, a nieatrakcyjność u wykonawcy.

Nie może być mowy o złośliwej krytyce tam, gdzie równocześnie podniesi się głos tegoż artysty w poprzednich kreacjach.

Nie zgadzam się z Sz. Panem, że obecnie nie istnieje różniczekowanie talentów na poszczególne typy.

Rodzaj talentu nie może być objęty pewną ogólnikową formułą lub metodą, rzecz ta za bardzo wybujała i indywidualna — odzwierciedla przykłady nie są przekonującą argumentacją.

Wszakże Napoleon był równo.

ośnie strategikiem, politykiem, prawodawcą, zdobywcą serc niewiśców, co nie stanowi jeszcze, że każdy monarchaatak ganjalnie zdobył się na to.

Sędziowie, jak wyrażają się artyści, nie mogą być wszechstronnie uczona od siebie zapytani czy MM. Lida ma mieć grać. Lidy MM. Machilla lub Osterwa Czestnika, na sąto piemazoznająco gwiazdy, nadzwyczajnym i rmentencją. Nie należy jednak ulegać rzymporwali sętna Gobię i zwrócić fiasco.

Sąd, że te wymowne przykłady wystaroza. Dodam jeszcze, że przypisanie artystom skrzydeł do karkofomogolotu wywołuje niepożądany efekt — tak zwanej „pawężności” megalomanji, która nie: jeden talent spacyfja z przywidz własną klatkę.

Z poważaniem  
S. Nestitzowa

## Dr. S. Birger

### Choroby dziecięce

z rozoplenia, przeciw szkarlatynie

według metody Diek'ów

Leczenie lampą kwarcową

Domnickańska 16 tel. 104

Przyj. 12-2 14-6

## Instytut Szkoła Zawod. Żeńska

w Grodnie (ul. Piłsudskiego № 28)

zdobywszy odpowiedzialną kierowniczkę pracowni z danej firmy warszawskiej

## BOGUSŁAW HERSE

przyjmuje wszelkie obstalunki z zakresu krawieczymy, damskiej i dziecięcej w godzinach od 12 do 18 (w popoł.)

## Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Grodnie Bolesław Czesnowski, zamieszkały w Grodnie przy ul. Kresowej pod № 9 ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1925. od g. 10 z. rana sprzedawane będą przez publiczność

### l i c y t a c j e

ruchomości w majątku Migowo gm. Żytomlańskiej pow. Grodzieńskiego, należące do Adama Nawaka, składające się z konia, 40 pudów żyta, zrebaka, 600 pudów katofli i oszacowane na sumę 510 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzane być mogą w danu licytacji.

Grodno, dn. 23 listopada 1925 r.

Komornik Sądowy: B. Czesnowski.

		Ciężenie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	Temperatura powietrza w °C. najwyższa za dobę	Temperatura powietrza w °C. najniższa za dobę	Stan pogody za dobę
Grodno	g. 18 } dn. 30. XI.	747,4	3	—	—	pochmurno
	g. 21 }	747,5	5	—	—	
	g. 7. dn. 1. XII.	747,9	7	5,2	10,8	
Wilno	g. 18 } dn. 30. XI.	748,4	1	—	—	pochmurno
	g. 21 }	749,9	2	—	—	
	g. 7 dn. 1. XII.	760,1	4	7,0	10,0	
Białystok	g. 18 } dn. 30. XI.	744,8	1	—	—	pochmurno
	g. 21 }	746,6	1	—	—	
	g. 7 dn. 1. XII.	745,2	3	7,0	12,0	

## OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z

prowinnej o wpłacenie prenumeraty za m. listopad i zaległych.